



To właśnie Wydawnictwo zaprosiło przedstawicieli życia muzycznego do przygotowania niespodzianki dla Jubilata w formie wideo życzeń. Romualdowi Twardowskiemu złożyło je ponad 30 artystów i bliskich kompozytora, m.in. Ewa Bogusz-Moore, Łukasz Borowicz, Agnieszka Duczmal, Jurek Dybał, Tomasz Konieczny, Jan Łukaszewski, Jerzy Salwarowski i Alicja Twardowska. Czego świat muzyczny życzy Mistrzowi? Tego można dowiedzieć się z materiału do-

Opera i W jak Wilno. Dlaczego? Można się o tym przekonać zaglądając do alfabetu na stronie Polskiego Wydawnictwa Muzycznego.

#### Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, koncert i płyta

„Pana twórczość doceniana jest na najbardziej renomowanych estradach pięciu kontynentów. Szczególny szacunek melomanów oraz krytyki muzycznej budzi Pańska droga twórcza. Od jej zarania, dzięki

stwowo odbieram jako wyraz uznania za ponad sześćdziesięcioletnią działalność na polu twórczości muzycznej. Odbieram je również jako symbol uznania dla całego środowiska kompozytorskiego. Mimo bardzo trudnych czasów, środowisko to działa. Kompozytorzy w swoim zacisku domowym nadal tworzą, obmyślają kolejne dzieła, kolejne utwory. Razem z nimi marzę o takim dniu, kiedy ta nieszczęsna wirusowa zaraza, wisząca nad naszymi głowami niczym czarna

wicz, Doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w obecności Dyrektora – Redaktora Naczelnego Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, dr. Daniela Cichego oraz małżonki Jubilata, Alicji Twardowskiej.

O odznaczenie prof. Twardowskiego wnioskował Wicepremier, Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, prof. Piotr Gliński

Koncert promujący album Songs&Sonnets poświęcony twórczości wokalnie – instrumen-

ocenić zaprezentowane tu pieśni i, być może, wzbudzi w nim chęć ponownego ich przesłuchania. Byłaby to dla mnie prawdziwa satysfakcja i nagroda za przeżyte „męki twórcze”. Takie słowa kompozytora zostały umieszczone na płycie.

#### W Operze Wiedeńskiej

11 czerwca br. po wielotygodniowej przerwie odbyło się otwarcie dla publiczności Opery Wiedeńskiej (Wiener Staatsoper). W otwierającym koncercie wystąpili Tomasz Konieczny i Lech Napierała, którzy obok pieśni Rachmaninowa i Straussa, umieścili trzy pieśni z cyklu Znad Wili Romualda Twardowskiego, by w ten sposób uczcić jubileusz 90. urodzin kompozytora. Wszyscy, którzy mieli możliwość obejrzenia telewizyjnej retransmisji tego wydarzenia mogli się przekonać, że był to nie tylko brawurowy popis wokalny, ale też aktorski. Niezwykle plastyczne utwory Twardowskiego (Kaziuk, Sanna) spowodowały Tomasza Koniecznego do odegrania miniaturowych scenek wprost z życia wziętych.

#### Romuald Twardowski w projekcie Tomasza Koniecznego i Lecha Napierały

Wybitny bas – baryton Tomasz Konieczny i znakomity pianista Lech Napierała w ramach projektu Song Master Class wychodzą naprzeciw wszystkim, którzy chcą lepiej poznać najpiękniejsze polskie pieśni w tym m.in. wybrane utwory Romualda Twardowskiego.

Artyści zapraszają nie tylko adeptów sztuki muzycznej, ale także melomanów i pasjonatów muzyki kameralnej do wspólnego odkrywania piękna i niuansów zawartych w polskich pieśniach XIX i XX wieku. Na stronie internetowej [www.songmasterclass.org](http://www.songmasterclass.org) udostępnionych jest aż 30 wideotutoriali prezentujących dwa najsłynniejsze cykle pieśni Romualda Twardowskiego: Znad Wili oraz Oblicze Morza, a także najpopularniejsze utwory Stanisława Moniuszki. Każdemu utworowi poświęcone są trzy materiały wideo: spojrzenie na pieśni od strony wokalisty, pianisty oraz współpracy artystów – kameralistów. Kompleksowy zapis audiowizualny pracy nad utworami jest wypełniony rzeczowymi wskazówkami przekazanymi w przystępny sposób i stanowi podstawę do pracy oraz inspirację dla każdego adepta śpiewu i amatora fortepianu. Dostęp do wszystkich materiałów jest bezpłatny.



Fot. Bartek Barczyk

Od lewej: Daniel Cichy, Alicja Twardowska, Romuald Twardowski, Tadeusz Deszkiewicz.

stępnego na kanale YouTube Polskiego Wydawnictwa Muzycznego.

Artysta stał się bohaterem okładki 21 numeru czasopisma Ruch Muzyczny, w którym zamieszczony jest obszerny wywiad Mateusza Ciupka z Romualdem Twardowskim „Młodzi kompozytorzy, wyjdźcie z getta!”. Przy okazji jubileuszu Polskie Wydawnictwo Muzyczne podzieliło się kompozytorskim alfabetem, gdzie pod każdą literą alfabetu kryją się ciekawe szczegóły z życia Romualda Twardowskiego. Wydaje się, że „najcieplejszymi literami” są: C jak Chór, H jak Hajnówka, M jak Moniuszko, N jak Nadia, O jak

wyjątkowemu talentowi, uniknął Pan okresu różnorodnych eksperymentów, ofiarowując słuchaczom dzieła w pełni doskonałe, oryginalne, odznaczające się, poza mistrzostwem warsztatowym, ogromnym ładunkiem piękna i szlachetnych emocji.” W ten sposób Wicepremier, Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu prof. Piotr Gliński w liście gratulacyjnym wyraził słowa uznania dla imponującego i ogromnie zróżnicowanego dorobku kompozytorskiego Romualda Twardowskiego.

Odbierając medal Romuald Twardowski, powiedział:

– Wysokie odznaczenie pań-

chmura, zniknie gdzieś za horyzontem i doczekamy dnia, kiedy muzyka na nowo zabrzmi radośnie, a sale koncertowe zapełnią się publicznością.

Uroczystość nadania odznaczenia miała miejsce 24 października 2020 roku i początkowo miała się odbyć w Salach Redutowych Teatru Wielkiego – Opery Narodowej podczas koncertu towarzyszącego premierze płyty Songs&Sonnets (wyd. Anaklasis) z liryką wokalną Romualda Twardowskiego. Z powodu zagrożenia pandemią odbyła się jednak w wąskim gronie w mieszkaniu kompozytora z zachowaniem środków ostrożności. Medal wręczył Tadeusz Deszkiewicz.

talnej Romualda Twardowskiego odbył się bez udziału publiczności, jednak dzięki zapewnionej transmisji online z Teatru Wielkiego – Opery Narodowej, był dostępny na kanale YouTube Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Najpiękniejsze pieśni kompozytora wykonali występujący na najważniejszych operowych scenach bas – baryton Tomasz Konieczny oraz znakomity pianista i kameralista Lech Napierała.

„Żywię nieśmiało przekonanie, że niniejsza płyta, nagrana przez cieszącego się międzynarodową sławą Tomasza Koniecznego i jego partnera, wspaniałego pianistę Lecha Napierałę, pozwoli słuchaczowi zyczliwie





Kompozycje Romualda Twardowskiego, nestora muzyki polskiej znalazły się w programie koncertu Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży. Koncert zorganizowany został 14.11.2020 r., w ramach obchodów Święta Niepodległości. Z powodu obostrzeń epidemiologicznych odbył się bez udziału publiczności. Był transmitowany w Internecie

#### Artysta gawędziarz

Z okazji 90. urodzin kompozytora Polskie Wydawnictwo Muzyczne zaprasza do wysłuchania nagranych Gawęd Romualda Twardowskiego poświęconych artyście, który spotkał na swojej drodze wybitnych pedagogów, kompozytorów, pisarzy. O kluczowych spotkaniach, ważnych miejscach i niespodziewanych splotach wydarzeń, a także muzycznych inspiracjach kompozytor opowiada w filmach publikowanych od czerwca do października br., co dwa tygodnie na kanale YouTube PWM. Czy przypadek odegrał istotną rolę w życiu Romualda Twardowskiego? Co Romuald Twardowski robił nocami w Paryżu z Wojtkiem Kilarem? Co kompozytor wie o zamachu na Rasputina? O czym rozmawiał Witold Gombrowicz z młodym Romualdem Twardowskim? Czy Paryżan można czymś zadziwić? Jak zapamiętał artysta Italię z lat 60. XX wieku? Jak wyglądała współpraca z Jarosławem Iwaszkiewiczem? Co z łączeniem sprzeczności? Jaki jest we wspomnieniach kompozytora Stefan Kisielewski? Czy losy jednego z najważniejszych polskich kompozytorów XX i XXI wieku mogłyby potoczyć się zupełnie inaczej? Na te i wiele innych pytań wszyscy melomani znajdą odpowiedź w Gawędach, w których Romuald Twardowski zaprasza do swojego świata. W ostatnim, finałowym odcin-

ku cyklu, kompozytor opowiada o swoim spotkaniu z bas – barytonem Tomaszem Koniecznym i pianistą Lechem Napierałą oraz o wspólnej pracy nad ostatnią płytą Songs&Sonnets.

Romuald Twardowski był też bohaterem Zapisków ze współczesności – cyklu audycji Beaty Stylińskiej emitowanych w dniach 10 – 14 lutego br. w Programie Drugim Polskiego Radia. W Zapiskach Kompozytor snuł opowieści o swoich, nie tylko muzycznych ścieżkach. We wspomnieniach wróciły lata dziecięce, początki zainteresowania muzyką, czas spędzony w rodzinnym Wilnie, pierwszy okres pobytu w Polsce pod koniec lat 50. oraz liczne podróże. We wszystkich audycjach przewijają się nazwiska światowej sławy kompozytorów, artystów, pisarzy i poetów, często powiązane z wydarzeniami historycznymi.

Elegancja, erudycja, niezależność sądów, kultura osobista, sposób narracji odznaczający się błyskotliwością i poczuciem humoru, a zwłaszcza piękny język polski czynią z Romualda Twardowskiego prawdziwego gawędziarza.

– Małżonek jest świetnym narratorem, potrafi ciekawie opowiadać o tym, co przeżył, co go w życiu spotkało, o ludziach z najbliższego otoczenia – tak o mężu mówi Alicja Twardowska.

Warto więc wysłuchać Gawędy i Zapiski.

#### Wspomnienie

Łomżyńscy seniorzy, członkowie Łomżyńskiej Społecznej Rady Seniorów mieli okazję i zaszczyt poznać Romualda Twardowskiego w 2015 roku, kiedy to Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego w Łomży pod batutą Jerzego Salwarowskiego i z udziałem pianistki Joanny Ławrynowicz, uczciła uroczystym koncertem muzyki polskiej Narodowe Święto Niepodległości oraz 85 – lecie urodzin wybitnego kompozytora. W trakcie koncertu wybrzmiały kompozycje Jubilata: Trzy Miniatury na fortepian, Aria w dawnym stylu, Mały koncert na fortepian i orkiestrę oraz Oberek.. Utwory zostały entuzjastycznie przyjęte przez publiczność, która pożegnała artystów owacją na stojąco.

Przed koncertem Romuald Twardowski spotkał się z uczniami Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Łomży. Przekazał młodzieży wiedzę na temat muzyki, jaka jest w innych krajach. Przedstawił wpływ folkloru hiszpańskiego czy włoskiego na własną twórczość, a także zagadnienie, jak na tle folklorów różnych krajów europejskich prezentuje się folklor rodzimy.

– Folklor nasz posiada wiele cech oryginalnych i jest o wiele bardziej interesujący od francu-

skiego, angielskiego czy niemieckiego – podkreślał kompozytor.

Po koncercie odbyło się kameralne, bardzo sympatyczne spotkanie Łomżyńskiej Rady Seniorów z artystami. Romuald Twardowski, w obecności solistki i dyrygenta, podsumował swoje życie i twórczość w żartobliwej przemowie „Jak zostałem kompozytorem, albo pięć moich szczęśliwych przypadków”. Padło wiele cytatów z książki „Było, nie minęło” autorstwa Twardowskiego. Na jej stronach przewijają się dziesiątki, setki wybitnych postaci twórczych i osobowości historycznych. Tytuł książki odnosi się bezpośrednio do Wilna i jego ludzi, bogatej galerii Polaków, Litwinów, Rosjan, reprezentantów świata muzycznego i nie tylko. Lekkie jak puch pióro autora przenosi czytelnika w inne światy – do Egiptu, Grecji, Włoch, Francji i wielu innych krajów czy miejsc odwiedzanych przez autora w trakcie jego licznych podróży. Kilka książek z autografem kompozytora zostało przekazanych uczestniczącym w spotkaniu seniorom. W trakcie spotkania Romuald Twardowski wyjawiał też swoje związki z ziemią podlaską i Łomżą. Otóż żona kompozytora, Alicja Twardowska urodziła się w Radzynie Podlaskim, a jej siostra mieszka w Łomży. Natomiast sam Jubilat jest związany z Międzynarodowym Festiwałem Muzyki Cerkiewnej „Hajnówka” w Bia-

łymstoku i Fundacją „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce.

\*

Romuald Twardowski to wybitny twórca i ceniony pedagog, wieloletni propagator muzyki polskiej. Według znawców tematu jest jednym z najważniejszych kompozytorów swojego pokolenia. Twierdzą oni, że „stroniąc od awangardy, za wszelką cenę potrafi włączyć elementy nowoczesnych technik kompozytorskich do własnego języka muzycznego, nadając znanemu rys nowocześnieści. Zestawiając średnowieczne tradycje ze zdobyczami XX wieku, konsekwentnie tworzy muzykę oryginalną, a jednak zawsze przystępną nie tylko dla odbiorców, ale i wykonawców, którzy podkreślają wartość artystyczną utworów Twardowskiego, jak i wygodny zapis.”

W tym artykule starałam się przedstawić tylko niektóre wydarzenia związane z osobą Romualda Twardowskiego oraz jubileuszem kompozytora, bardziej od zwykłej, chociaż niezwyklej strony. Jego bogate życie, zawsze związane z muzyką, jest warte poznania. Istnieje wiele publikacji, audycje, wywiady z kompozytorem, prace magisterskie i doktorskie, które przybliżają nam tę postać. Warto także obejrzeć film dokumentalny Romuald Twardowski. Kompozytor w zwierciadle muzyki w reżyserii Alicji Twardowskiej i Grzegorza Czerniaka.

GRAŻYNA CZAJKOWSKA



# Być może, można inaczej

My seniorzy mamy za sobą życie. Jednak ostatni liść jeszcze nie opadł. Jesień naszego życia może być piękna. Chciałoby się odpocząć, znaleźć więcej czasu, aby kogoś ciekawego poznać, rozwinąć swoje zainteresowania, aby i teraz nasze życie było radosne i spokojne, byśmy poczuli się szczęśliwymi.

To naturalne, że chcielibyśmy, żeby nam, ale również z nami, żyło się dobrze, abyśmy mieli zaspokojone pragnienia. Na piękno tych lat, lat naszej jesieni ma w decydującym stopniu wpływ sytuacja materialna, którą zazwyczaj stanowi emerytura lub renta. Nasza kondycja zdrowotna między innymi zależy właśnie od sytuacji materialnej. Ze smutkiem trzeba przyznać, że

nansowania oraz odpowiedniego poziomu emerytur. Nowe zjawisko takie jak globalizacja, obciążenie roli państwa, wzrost międzynarodowej konkurencji, a także rozwój międzynarodowych rynków finansowych stwarzają presję na redukcję systemów emerytalnych i rozwój zabezpieczenia emerytalnego, bardziej zindywidualizowanego. W wielu krajach pojawia się potrzeba dostosowania zabezpieczenia emerytalnego do przemian życia rodzinnego, do wzrostu liczby rozwodów, wzrostu liczby samotnych rodziców oraz wzmacniającej się autonomii kobiet. Sądzę, że przed rządami stoją wielkie wyzwania, aby sytuację emerytów poprawić.

Przede wszystkim należałoby zahamować proces starzenia się społeczeństwa poprzez pobudzenie przyrostu naturalnego. Na tym polu nasz rząd czyni wiele (zastosował wiele instrumentów polityki proro-

je swoją politykę emerytalną. Ze względu jednak na to, że wszystkie państwa mają podobne problemy ze skutkami starzenia się społeczeństwa, przede wszystkim, przed rządami powinna stać konieczność reformowania polityki emerytalnej. Jest to konieczne w celu uniknięcia negatywnych konsekwencji dla stabilności finansowej i fiskalnej oraz rynku pracy państw członkowskich.

Te kwestie winny być przedmiotem unijnej koordynacji. Liczę na to, że będą podjęte zintegrowane działania w zakresie polityki gospodarczej, finansowej, społecznej, zatrudnienia i edukacji. Nie tylko na poziomie krajowym, ale także unijnym.

Winniśmy łączyć się nie tylko geograficznie, ale również we wspólnym budowaniu, aby służyło to wielu pokoleniom. By starszy człowiek, senior czuł się bezpiecznie, mógł spać spokojnie i troszczyć się właściwie o swoje zdrowie, musi mieć zapewniony odpowiedni poziom emerytury. Wiele się już zmieniło w tym zakresie. Nastąpiła szeroka wymiana informacji i doświadczeń między członkami UE. Poszczególne państwa współdziałają ze sobą, omawiają szczegóły postępowania. Ważne jest, aby powstała dobra nowa strategia, aby przebieg informacji był prawdziwy, służący interesom ludzi starszych.

Dobrze jest, że możemy bez przeszkód podróżować po wielu krajach Europy. Jednak z przykrością należy stwierdzić, że nie wszystkich seniorów stać na zwiedzanie innych krajów. Na to również ma wpływ wprowadzenie waluty euro. Dostrzegam, że znacznie zmniejszyła się liczba przyjeżdżających do nas emerytów z Niemiec. W dawnych latach, w takich miejscowościach jak Święta Lipka, Gietrzwałd czy Częstochowa bardzo często słychać było turystów – seniorów z Niemiec. Dziś jest to rzadkością.

Aby jesień życia była okresem pogodnym, pięknym na pewno zależy to od strony materialnej, siły, możliwości, ale także od nas samych. Jeśli znajdziemy w sobie tyle siły i chęci do działania to na pewno spożytkujemy je na wzniosłe cele. Zależy również od naszych relacji z drugim człowiekiem, od chęci przebywania z nim, niesienia mu pomocy, dzielenia się swoimi osiągnięciami, porażkami. Tak też jest ze mną. Aktywnie uczestniczę w zajęciach Uniwersytetu Złotego Wieku (ćwiczenia zdrowotne, zajęcia kulturalne). Znajduję czas aby wysłuchać koncertu Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży, obejrzeć wystawę lub wernisaż w Galerii Sztuki Współczesnej, Muzeum Północno-Mazowieckim czy Galerii N. Z radością obserwuję jak rosną moje wnuki, a nade wszystko zawsze mam czas dla swojego męża. Darzę go ciepłym słowem i uśmiechem.

Nie smucę się tym, że czas mija, że to już jesień, że kończy się pobyt na tej pięknej ziemi. Trzeba zachować nadzieję, z którą jest bardziej do twarzy.

ALICJA JAMIOŁKOWSKA-KĘPCZYŃSKA

## Podzielmy się światłem nadziei

**Państwo i społeczeństwa nie przygotowało się do drugiej fali COVID-19. Wprowadzono nowe obostrzenia na oślep, w chaosie ograniczenia praw i swobód obywatelskich, bez właściwej podstawy prawnej. Ma to przystąpić miesiąc zaniedbań, bałaganu i propagandy sukcesu. Koronawirus nie poległ, ani nie wycofał się z Polski, jak ogłaszało to seniorom przed wyborami premier rządu, lecz uderzył ze zdwojoną siłą. Bardziej zjadliwie i gwałtownie.**

Mieliśmy pewność, że w porównaniu do wiosny jesień przyniesie większy atak epidemii. W tym okresie władze mogły naprawdę zrobić bardzo dużo, a nie zrobiły nic. Zajmowały się sobą. Tygodniami dzielono stanowiska rządowe. Nie rozwiązywano spraw pod względem logistycznym, społecznym, finansowym, prawnym i przede wszystkim medycznym. Nie zbudowano zdolności obronnej państwa i społeczeństwa przed kolejnym atakiem wirusa, tj.:

- nie poprawiono, i nie dostosowano stanu prawnego dla ograniczenia swobód i wolności,

- nie zmodernizowano, i nie rozbudowano niezbędnej sieci placówek służby zdrowia (nie zaadaptowano na cele lecznicze jakichkolwiek budynków),

- brak przeszkolenia specjalistycznego dla policjantów, żołnierzy zawodowych, WOT w zakresie sanitarnym i medycznym, by mogli wesprzeć służbę zdrowia w walce z COVID-19,

- nie zachęcano lekarzy i pielęgniarek, będących na emeryturze, do wsparcia zespołu medycznego na czas pandemii, i tym samym powrotu do pracy na określonych warunkach,

- spowodowano zapaść normalnego lecznictwa i normalnej służby zdrowia (przekierowano cały wysiłek i zasoby na epidemię kosztem przewlekłe chorych i profilaktyki, chorób nowotworowych czy układu krążenia), co może skutkować większą liczbą ofiar, w porównaniu do osób umierających w wyniku zakażenia koronawirusem,

- nie wstrzymano zamówień na kolejną broń i kolejne kontrakty zbrojeniowe. Należało przesunąć środki budżetu MON na potrzeby ratowania zdrowia i życia Polaków,

- system zarządzania kryzysem oparty na Rządowym Centrum Bezpieczeństwa nie sprawdził się,

- nie sprawdzili się politycy opozycji,
- nie opracowano eksperckiego raportu o stanie walki z epidemią oraz nie zaproponowano środków zaradczych i wniosków do walki z epidemią.

W efekcie przerażony obywatel głównie senior został sam z epidemią, za to w masce i rękawiczkach, pod czujnym okiem policjanta. Wyszło jak zwykle.

Senior IV wieku  
STANISŁAW KASEJA



ta nie jest zbyt dobra. Niską emeryturę odbiera w Polsce około 30 tysięcy osób.

Od kilku lat nasze państwo jest członkiem Unii Europejskiej. Polityka zabezpieczenia społecznego w Unii Europejskiej została pozostawiona w gestii krajów członkowskich. Wspólnota odpowiedzialna jest jedynie za koordynację tych systemów. Osoby starsze dysponują środkami finansowymi pochodzącymi z systemów publicznych, zakładowych i indywidualnych. Systemy emerytalne znajdują się pod wpływem nowych zjawisk globalizacji procesów gospodarczych, zmian na rynku pracy i nowych wzorców zatrudnienia, zmian form życia rodzinnego i indywidualizację życia. Pojawiają się nowe wyzwania, spośród których najistotniejszym jest wzrost wydatków emerytalnych wynikających ze starzenia się społeczeństwa. Sądzę dlatego, że podstawowym problemem polityki poszczególnych krajów w tym zakresie powinno być zapewnienie stabilnego fi-

dzinnej). Następnie należałoby intensywnie myśleć nad obniżeniem bezrobocia, zwiększeniem aktywności zawodowej kobiet i starszych pracowników czy zwiększeniem migracji, co w znacznym stopniu podniosłoby bazę składek na emeryturę, a także dalsze reformy rynku pracy, aby zwiększyć zatrudnienie. Rząd nad tym pracuje, ale to jeszcze mało.

Zabezpieczenia emerytalne powinny być w ciągłej uwadze rządzących dlatego, że zmieniają się potrzeby społeczne. Każdy z poszczególnych krajów Unii Europejskiej ma odmienne warunki demograficzne, gospodarcze i społeczne. Ma swoje wytyczne, co do polityki emerytalnej, które określają stosowne środki i instrumenty. W wielu krajach w ostatnich latach przeprowadzono zasadnicze reformy emerytalne. Jak już podkreślałam, każde państwo członkowskie UE ma odmienny system emerytalny będący rezultatem rozwoju historycznego oraz samodzielnie kształtu-

